

**Od 1 lipca 2023 r. nowa minimalna podstawa wymiaru zasiłku chorobowego w Polsce wyniesie 3106,44 zł.
Komentarz ekspercki Mikołaja Zająca, prezesa Conperio**



Mikołaj Zając – prezes Conperio

– Jest to naturalna konsekwencja kolejnej podwyżki płacy minimalnej w Polsce. Z jednej strony płaca minimalna goni inflację, z drugiej mam

poważne obawy czy wszyscy przedsiębiorcy są w stanie za tym nadążyć. Rynek pracy nie jest jednolity, a rykoszetem dostać mogą mikrofirmy i małe biznesy rodzinne. Dostrzegam brak zachowania odpowiedniego balansu w odgórnym wsparciu pracowników kosztem przedsiębiorców. Ci trapieni są dodatkowo zwolnieniami chorobowymi pobieranymi przez Polaków w rekordowych liczbach. Przypomnę tylko, że w całym ubiegłym roku w Polsce wystawiono 27 mln zwolnień lekarskich na łącznie 288,8 mln dni. Za 33 dni niezdolności do pracy wynagrodzenie wypłaca pracodawca. Straty firm oraz państwa liczone są w miliardach złotych. Wyższa minimalna podstawa wymiaru zasiłku chorobowego na pewno nie zniechęci pracowników do pobierania fikcyjnych zwolnień. Korzystanie z „L4” w naszym kraju na tak szeroką skalę uatrakcyjniły ogólnodostępne teleporady. Aby nie były one aż tak atrakcyjne dla osób wykorzystujących „L4” w sposób niewłaściwy, to być może zwolnienie telefoniczne powinno być wystawiane z oznaczeniem „1” – chory musi leżeć. Wtedy też łatwiej byłoby wyciągać ewentualne konsekwencje z kontroli „lawirujących” pracowników, których np. nie zastano w trakcie zwolnienia w domu – mówi Mikołaj Zając, ekspert rynku pracy, prezes Conperio, największej polskiej firmy doradczej zajmującej się problematyką absencji chorobowej.